

Anna Opar

**WZGLĘDNY USTAWOWY WYMÓG
POSIADANIA KWALIFIKACJI PRZEZ WOLONTARIUSZA
JAKO PRZEJAW DĄŻENIA DO PROFESJONALNEJ
REALIZACJI WOLONTARIATU**

Uwagi wprowadzające

Wolontariat, zapewne dzięki powszechności jego definicji, jest terminem relatywnie szerokim. Choć celem podjętego tutaj wywodu jest jeden z prawnych aspektów nawiązujący do statusu wolontariusza jako osoby zajmującej się wolontariatem jako działalnością, warto wstępie spojrzeć na zjawisko wolontariatu w ogólnym jego rozumieniu. Słowo „wolontariat” oznacza dobrą i wolną wolę, która jest równoznaczna z podjęciem decyzji o oddaniu i poświęceniu się czemuś, co uznane zostało za ważne, potrzebne i godne zaangażowania¹. W słownikowym znaczeniu wolontariuszem jest w tradycyjnym ujęciu „ochotnik; praktykant pracujący bez wynagrodzenia dla nauczeniu się zawodu”². Współczesne definicje tego terminu zmieniły swój ciężar, wskazując na przewodni wymiar pomocy okazywanej osobom znajdującym się w potrzebie. Pomoc ta pochodzi z inicjatywy niewynikającej z ustawowego obowiązku, a w szerokim tego słowa znaczeniu wynika z subsydiarności. Jak definiuje to T. Tokarski, „bycie wolontariuszem to bezpłatne, świadome, dobrowolne działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńskie. Wolontariuszem może być każdy, w każdej dziedzinie życia społecznego, wszędzie tam, gdzie taka pomoc jest potrzebna”³. W wymiarze nieformalnych wymogów stawianych wolontariuszowi – jak pisze o tym P. Broniecka – ważne, by była to osoba odpowiedzialna, ucz-

¹ Cyt. za: P. Stawiarska, *Wolontariat hospicyjny. Perspektywa interdyscyplinarna*, Warszawa 2011, s. 13.

² W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1999, s. 540.

³ T. Tokarski, *Wolontariat w Polsce. Raport z badań w latach 2000–2003*, Łódź 2008, s. 125.

ciwa i gotowa do podejmowania nowych działań⁴. O warunku dobrowolności szczególnie ciekawie pisze A. Kotlarska-Michalska, pochylając się na tym tle nad definicjami zachowania prospołecznego⁵. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 24 kwietnia 2003 r., przez pryzmat której w znacznej mierze dokonana będzie analiza zdefiniowanego na wstępie zagadnienia, wolontariuszem nazywa osobę fizyczną, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie⁶. Zauważyć można, że mimo występowania pewnych podobieństw w zakresie praw i obowiązków nawiązujących do stosunku pracy wolontariusz nie jest i nie może być traktowany jak pracownik⁷. W kontekście podobieństw za wspólną cechę charakterystyczną dla obu rodzajów stosunków między uczestniczącymi w relacji podmiotami uznać należałoby fakt, że „wolontariusz tak jak pracownik winien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń, określonych w innych przepisach”⁸. Przy tej okazji wspomnieć można, iż w publikowanych komentarzach do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie często podkreśla się, iż członkowie zarządu fundacji, którzy kierują fundacją i reprezentują fundację na zewnątrz na zasadach określonych w ustawie o fundacjach, nie są wolontariuszami i nie powinni być traktowani jako wolontariusze⁹.

1. Prawne pojęcia wolontariatu i wolontariusza

Nim poruszone zostanie meritum zagadnienia, nie sposób nie zadać pytania o to, czy w ogóle zasadne jest postrzeganie wolontariatu jako działalności mogącej być regulowaną, także w zakresie podmiotowym. Jest przecież idea wolontariatu przejawem inicjatywy społecznej, a w gruncie rzeczy osobistej osób podejmujących się pracy na rzecz innych. Tak zasugerowane spojrzenie stanowiło w swojej treści nieskrywaną prowokację. Brak spójnego ustawowego uregulo-

⁴ Zob. P. Broniecka, *Prawne aspekty działalności wolontariackiej* [w:] *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Kielce 2009, s. 91.

⁵ Zob. A. Kotlarska-Michalska, *Dobrowolność w działaniu jako forma zachowań prospołecznych*, [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń 2005, s. 35.

⁶ Artykuł 2 pkt 3 (Dz.U. z 2003 r., nr 96, poz. 873).

⁷ E. Wojnowska, *Wybrane aspekty prawne wolontariatu* [w:] *Wolontariat w obszarze...*, *op. cit.*, s. 148.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Zob. J. Blicharz, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa o spółdzielniach socjalnych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 187.

wania kwestii wolontariatu bowiem mógłby i powinien być rozumiany jako niedocenienie roli tej instytucji – roli przybierającej mniej lub bardziej formalną postać. W żadnym razie ustanowienie regulacji prawnej nie powinno być jednak identyfikowane jako próba narzucania inicjatywie pozarządowej ram „nakazujących”. Regulacja ustawowa była nieodzowna, ponieważ skutki i konsekwencje działalności wolontariatu stanowią ogromny przyczynek do działalności prospołecznej, a i interesujący tutaj autora „status wolontariuszy nie był dotychczas uregulowany w przepisach. Dobrowolna i nieodpłatna praca ochotnicza jest jednym z najważniejszych czynników umożliwiających rozwój sektora organizacji pozarządowych. Dzięki temu, że osoby prywatne dobrowolnie i nieodpłatnie poświęcają swój czas i energię na rozwiązywanie problemów społecznych, administracja publiczna może zmniejszyć wydatki na działania w tym zakresie. Ponadto praca wolontariuszy sprawia, że nawet niewielkie środki mogą być wykorzystane w sposób efektywny”¹⁰. Takie spojrzenie na rolę regulacji ustawowej wolontariatu pozwala zrozumieć znaczenie nadawane przez ustawodawcę temu zagadnieniu.

Wypada podkreślić, że traktowany współcześnie jako „zawód” wolontariat wypracował i otrzymał tzw. unormowanie prawne nie tylko w postaci ustawy krajowej, ale powstały regulacje poza legislacją państwową i samorządową, jak chociażby Karta Etyczna Wolontariusza oraz Karta Wolontariusza¹¹. Idea wolontariatu spełnia funkcję subsydiarności, a z pragmatycznego punktu widzenia pozwala w sposób bezpośredni, przez inicjatywę społeczną jednocześnie realizować czy też uzupełniać część obowiązków państwa, a także samorządu. Oczywiście należy podkreślić, że nie chodzi jedynie o mogące być potocznie zrozumiane zwalnianie organizacji państwowej z przypisanych jej obowiązków ustawowych, ale o jej owocne zastępowanie tam, gdzie ten sposób pomocy jest efektywniejszy, szybszy i trafniejszy. Przy tej okazji zauważyć trzeba, że wolontariusz wypracowuje korzyść w dwójnasób – z jednej strony świadcząc pomoc, a z drugiej strony samemu wynosząc z tego korzyść. „Wolontariat pozwala na zaspokajanie takich potrzeb, jak: niesienie pomocy drugiemu człowiekowi, chęć sprawdzenia się, bycia potrzebnym, a także zdobycie nowych umiejętności, doświadczeń i poznanie nowych ludzi, dając poczucie satysfakcji, możliwości samorealizacji, doskonalenia się”¹². O wolontariacie często pisze się jako o zajęciu, które nie tylko zaspokaja potrzebę akceptacji i bycia przydatnym, często wolontariat pozwala zaspokoić potrzebę samorealizacji¹³.

¹⁰ M. Arczewska, *Nie tylko jedna ustawa. Prawo o organizacjach pozarządowych*, Warszawa 2005, s. 11.

¹¹ Zob. P. Broniecka, *op. cit.*, s. 91.

¹² J. Wójcik, *Idea wolontariatu w samym wolontariacie* [w:] *Idea wolontariatu w kształtowaniu społeczności lokalnych*, red. S. Śliwa, Opole 2009, s. 118.

¹³ Zob. A. Śliwa, *Wolontariat jako forma dążenia do samorozwoju* [w:] *Idea wolontariatu...*, *op. cit.*, s. 53.

Trzeba powtórzyć za A. Gluzińskim, że tak naprawdę podstawy funkcjonowania wolontariatu, w tym w szczególności zatrudniania wolontariuszy, istniały już w polskim systemie prawnym przed wejściem w życie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. „Niemał wszystkie aspekty zostały uregulowane wprost bądź znajdowały do nich odpowiednie zastosowanie przepisy regulujące stosunki pracownicze czy zlecenia. Jednak przepisy, które regulują poszczególne kwestie, nie zostały stworzone z myślą, że będą z nich korzystały podmioty organizujące działalność charytatywną”¹⁴. Powstanie więc aktu prawnego regulującego w sposób bardziej kompleksowy zagadnienie wolontariatu zdaje się być uzasadnione.

2. Przedmiotowe zagadnienie wolontariatu

Wspominana ustawa regulująca przedmiotowe zagadnienie wolontariatu to ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2010 r., nr 234, poz. 1536 ze zm.). O uchwaleniu tej ustawy pisze się jako położeniu podwalin pod rozwój instytucjonalnej współpracy administracji publicznej z trzecim sektorem, jako kolejnym kroku ustawodawcy w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego od czasu przemian ustrojowych, kiedy to wprowadzono m.in. wolność zrzeszania się, która to ostatecznie znalazła potwierdzenie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁵. We wspomnianej ustawie regulującej szerokie spektrum zagadnień – choć znajdujących się wciąż w jednym wspólnym zbiorze problemowym – w dziale III ustawodawca podjął się regulacji instytucji wolontariatu. Należy rzecz jasna nadmienić, że równoległe z uchwaleniem ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie uchwalono ustawę z 24 kwietnia 2003 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. nr 96, poz. 874). Ten towarzyszący akt zawierał istotne zmiany w innym ustawach, m.in. w ustawie z 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych (Dz.U. nr 22, poz. 162 ze zm.), ustawie z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2002 r., nr 9, poz. 88 i nr 233, poz. 1955 oraz z 2003 r., nr 45, poz. 391), ustawie z 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. z 2001 r., nr 79, poz. 855) czy też ustawie z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2002 r., nr 9, poz. 84 i nr 200, poz. 1683).

Przepis stanowiący podstawę podjętego tutaj zagadnienia został określony treścią art. 43 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ar-

¹⁴ A. Gluziński, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Warszawa 2005, s. 86.

¹⁵ M. Żołędowska, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Praktyczny komentarz. Stan prawny: Listopad 2011 r.*, Warszawa 2011, s. 5.

tykuł ten stwierdza, iż wolontariusz powinien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń, jeżeli obowiązek posiadania takich kwalifikacji i spełniania stosownych wymagań wynika z odrębnych przepisów. Zanim dokonana zostanie analiza zacytowanego przepisu, warto jeszcze w mniej formalny sposób zdefiniować, kim jest wolontariusz. Jak ujęła to w bardzo szerokim rozumieniu J. Wójcik, rozszerzająco interpretując formalną regulację i oddając tym samym praktyczną stronę tych okoliczności, wolontariuszem może być właściwie każdy, kto posiada pełną zdolność do czynności prawnych z zakresu prawa pracy, „tzn. osoba od 18. roku życia, oraz młodociani między 16. a 18. rokiem życia, działający świadomie i pozytywnie na rzecz innych. Zdarza się, że potrzebny jest ktoś, kto powinien posiadać pewne kwalifikacje, jednak nie zawsze jest to konieczne. Jednym z nielicznych ograniczeń jest rodzaj wykonywanej pracy. Aby zajmować się dziećmi w placówce opiekuńczej, trzeba mieć ukończone 18 lat i odpowiednie predyspozycje. Praca wolontariusza zawsze musi być dostosowana do jego możliwości, umiejętności i sytuacji. Mimo że istnieją przepisy zabraniające pracy dzieciom, to należy pamiętać, iż wolontariat to zawsze praca dobrowolna i nawet dziecko za zgodą opiekuna prawnego może ją wykonywać”¹⁶. Można zatem już na wstępie uznać, iż wstępna interpretacja art. 43 ustawy zdaje się wskazywać intencję ustawodawcy zmierzającą do wymogu spełniania przez wolontariusza stosownych wymagań jedynie wówczas, gdy wynikają one z odrębnych przepisów, jeśli są one obligatoryjnymi warunkami określonymi w odrębnych przepisach, gdy dany rodzaj wykonywanej w ramach wolontariatu działalności wiąże się z wymogiem posiadania uprawnień formalnych, kwalifikacji lub innych umiejętności certyfikowanych czy też potwierdzonych w inny sposób. Ta uproszczona interpretacja nawiązuje do opinii, iż wolontariuszem może być każdy, tak długo, dopóki wykonywane przez niego/nią zajęcie nie dotyczy działalności wymagającej odpowiednich kwalifikacji.

Dokonując analizy przepisu zawartego w art. 43 ustawy, można zwrócić uwagę na użycie przez ustawodawcę zwrotu „powinien” w wyrażeniu ustanawiającym, że „wolontariusz powinien posiadać kwalifikacje i spełniać wymagania odpowiednie do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń”. I choć potoczne rozumienie „powinności” jest zdecydowanie szerokie i może podczas interpretacji sugerować dosłowny rodzaj uprawnienia do uznania, że jest to możliwość (dająca alternatywę wyboru), to sięgając do zasobów słownikowych, należy przyjąć znaczenie zwrotu „powinność” jako zbieżnego z powinnością jako „obowiązkiem wynikającym z pełnionej funkcji lub z nakazu moralnego”¹⁷. Zda-

¹⁶ J. Wójcik, *op. cit.*, s. 119.

¹⁷ Zob. *Słownik języka polskiego PWN*.

niem autora ten kontekst wskazuje na obligatoryjny charakter dyspozycji zawartej w analizowanym przepisie.

Pochylając się nad literalnym znaczeniem art. 43 ustawy, można odnaleźć dwie części określonego tam przepisu. Po pierwsze, prawodawca mówi o kwalifikacjach – przez co można i należy rozumieć wiedzę i doświadczenie. Po drugie, mowa jest o spełnieniu odpowiednich wymagań – przez co rozumieć można choćby badania lekarskie, wiek czy płeć. Chcąc dokonać poprawnej – w znaczeniu nieobarczonej ryzykiem błędu dotyczącego zgodności z obowiązującą normą prawną czy związanego z opacznym odczytaniem intencji ustawodawcy – interpretacji, autor podejmie próbę odnotowania tak ustanowionego rozróżnienia.

Pierwszy aspekt przepisu dotyczy kwalifikacji. Przez kwalifikacje rozumieć należy wiedzę i doświadczenie posiadane przez wolontariusza chcącego wykonywać świadczenia na rzecz innych osób. Kwalifikacje w jednym ze swoich znaczeń to wykształcenie, uzdolnienie czy też przygotowanie do wykonywania pracy, zawodu¹⁸. Biorąc pod uwagę, iż mówimy o zapisie wskazującym sytuację, gdy ewentualne wymogi stawiane wolontariuszowi wynikać mają z innych ustaw, uznać należy, że mowa jest bardziej o przygotowaniu do wykonywania pracy czy też zawodu niż o uzdolnieniu. Takowego uzdolnienia ustawy nie stawiają w swojej treści za wymóg, co jest poniekąd logiczne. Za kwalifikacje autor skłonny byłby uznać w znacznie większej mierze wiedzę – w szczególności taką, która została zweryfikowana i potwierdzony został jej stan, niż jedynie doświadczenie, również z pewnością cenne, jednak wydaje się nieco mniej weryfikowalne. O kwalifikacjach pisze w swoim komentarzu do analizowanego przepisu A. Gluziński, gdy przytaczając przykład takowych, stwierdza: „Jeżeli organizacja zamierza zaangażować wolontariusza, który miałby zajmować się transportem osób niepełnosprawnych, nie może zaangażować takiego wolontariusza, który nie posiadałby prawa jazdy. Aby być wolontariuszem w poradni psychologiczno-pedagogicznej, trzeba mieć skończone 18 lat, być niekaranym oraz ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej. Podobne kwalifikacje musi mieć wolontariusz, aby został zaangażowany w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Także wolontariusze zaangażowani na stanowisku nauczyciela muszą spełnić wymagania określone w ustawie z dnia 26 stycznia 1982 Karta Nauczyciela”¹⁹. Można uznać, że w większości przypadków kwalifikacje, o których mówi ustawa, praktycznie nie są wymagane.

Drugi aspekt dotyczy spełniania wymagań odpowiednich do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń. Świadczenie wolontariatu w sytuacjach konieczności spełniania wymagań przez wolontariusza, gdy wynikają one z odrębnych

¹⁸ W. Kopaliński, *op. cit.*, s. 286.

¹⁹ A. Gluziński, *op. cit.*, s. 88.

przepisów, oznacza, że ustawa dopuszcza, iż w odpowiednich przypadkach istnienie stosunku wolontariackiego może być precyzowane również innymi ustawami, które określają okoliczności przedmiotowych wymagań. Można wskazać przykładowo sytuację, w której należy posiadać odpowiednie, określone uprawnienia, nawet w przypadku tylko stosunku wolontariackiego, do świadczenia pomocy medycznej czy do pełnienia funkcji nauczyciela²⁰. J. Blicharz pisze, że w zależności od tego, jaką działalność prowadzi instytucja i jakiego rodzaju świadczenia wykonują wolontariusze, będą miały zastosowanie różne przepisy, np. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 października 2007 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz.U. nr 201, poz. 1455) oraz ustawa z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. nr 112, poz. 654 ze zm.), według której świadczenia zdrowotne mogą być udzielane także w ramach wolontariatu (art. 21 ust. 1)²¹. Mówiąc o odpowiednich (czy też określonych) warunkach, które powinien spełniać wolontariusz, mowa jest właśnie o odpowiednich czy też określonych przypadkach. Nie jest przedmiotem oceny, czy owe – nazwijmy je na potrzeby ich wyróżnienia: specyficzne – przypadki mają status w optyce ustawodawcy wyjątkowych czy stanowiących równie prawdopodobne sytuacje. W obiektywnym ich uplasowaniu wśród możliwych sytuacji przewidziane zostało prawdopodobieństwo ich wystąpienia. W zgodzie więc z tym ustawodawca ujął w przepisie przedmiotową dyspozycję.

Obowiązek posiadania odpowiednich kwalifikacji – wiedzy i doświadczenia – ale również i spełnienia powstających w związku z tym wymagań związanych m.in. z badaniami ważne są w szczególności w sytuacjach działalności o szczególnym stopniu skomplikowania lub też wówczas, gdy wykonywanie świadczeń wiąże się z wyjazdem za granicę, gdy np. wolontariusze wysyłani są przez koordynującą pomoc organizację z misją do regionów, gdzie niosą pomoc medyczną²². Nie można w żaden sposób uznać, by jakikolwiek wymóg stawiany osobie chcącej podjąć się świadczenia swojej „pracy” miał wynikać z uznaniowości kogokolwiek. Jak powtarza M. Arczewska, wymóg spełniania określonych wymagań wynika ze szczególnego charakteru niektórych zadań, które mogą być powierzone wolontariuszowi przez organizację, m.in. w kwestiach dotyczących pomocy społecznej, ochrony zdrowia czy działania na rzecz osób niepełnosprawnych²³. Można i należy interpretować tę regulację jako mającą na celu

²⁰ P. Staszczuk, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 135.

²¹ J. Blicharz, *op. cit.*, s. 186.

²² J. Blicharz, A. Huchla, *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 131.

²³ M. Arczewska, *op. cit.*, s. 41.

zapewnienie odpowiednio profesjonalnego wykonania świadczenia w sytuacjach związanych ze szczególnie ważnymi problemami dotyczącymi zdrowia ludzi, a w szczególności ich życia. A profesjonalizm wykonanego świadczenia może być zapewniony ze znacząco większym prawdopodobieństwem w sytuacji spełniania określonych wymogów niż w sytuacji ich braku – co jasne. Warto zauważyć opinię M. Żołędowskiej, która krótko komentując art. 43 rzeczony ustawy, wspomina, że dzięki temu, że obowiązek posiadania kwalifikacji i spełniania stosownych wymagań wynika z odrębnych przepisów, ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nie narusza w tym zakresie postanowień innych ustaw²⁴.

Niewątpliwie więc zarówno poziom profesjonalizmu i doświadczenia wolontariuszy – dla rzetelności i jakości wykonywanych przez nich świadczeń, jak i spełnianie przez nich stawianych wymogów – w celu ochrony bezpieczeństwa uczestników prowadzonej działalności oraz bezpieczeństwa ich samych – są przesłankami szczególnie istotnymi. Nie można nie odnotować w kontekście poruszanego zagadnienia przygotowania wolontariuszy do świadczenia swojej „pracy” na rzecz osób potrzebujących. Otóż w pewnych sytuacjach osoby podejmujące się obowiązków wolontariusza, szczególnie, jeśli te obowiązki mają być związane ze specyficznymi – w znaczeniu: trudnymi – warunkami wolontariatu, są przygotowywane do tego. Przygotowanie takie ma najczęściej formę warsztatów i przygotować może taką osobę do radzenia sobie ze stresem i negatywnymi emocjami, zwłaszcza gdy wolontariusz będzie miał bliską styczność ze śmiercią i cierpieniem człowieka²⁵.

Nadmienić trzeba także o interpretowanej z art. 43 rzeczony ustawy konieczności wywiązania się z obowiązków określonych w porozumieniu, nawet jeśli nie przybrało ono formy pisemnej²⁶. Przy tej okazji należy wspomnieć o tym, że porozumienie takie zawarte w formie ustnej dopóki nie dotyczy działalności świadczonej powyżej 30 dni, jest wiążące. W przypadku porozumień, których czas trwania przekracza 30 dni, ustawa ustanawia wymóg formy pisemnej pod rygorem nieważności²⁷. Wspominając o ustawowym uregulowaniu statusu wolontariusza, można powtórzyć za A. Gluzińskim, że wolontariusz zobowiązany jest do sumiennego wykonywania powierzonych mu zadań, dbania o powierzony majątek. „Wolontariusz ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe na skutek własnego działania oraz jest odpowiedzialny za właściwe

²⁴ M. Żołędowska, *op. cit.*, s. 98.

²⁵ Zob. P. Stawiarska, *op. cit.*, s. 73.

²⁶ J. Blicharz, A. Huchla, *op. cit.*, s. 130.

²⁷ Zob. M. Stojek-Siwińska, *Pozostałe formy świadczenia pracy [w:] Prawo pracy 2014*, red. K. Jaśkowski, Warszawa 2014, s. 241.

wykonanie porozumienia. Należy pamiętać, że na podstawie art. 471 Kodeksu cywilnego wolontariusz zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności²⁸.

Podsumowanie

Choć kusząca może się zdawać chęć przyrównania przez analogię kwestii wymaganej konieczności spełniania przez wolontariuszy wymogów (ustanowionych odrębnymi przepisami) do zjawiska komercjalizacji pewnych aspektów działalności dotyczącej usług socjalnych świadczonych na podstawie ustawy, o której tu mowa, to należy podkreślić zasadniczą różnicę między tymi problemami. M. Arczewska porusza ten problem w kontekście stosowania trybu przetargowego w kontraktowaniu usług socjalnych. Zarzut teoretyczny komercjalizacji zasady pomocniczości wziął swój początek w obawie o wprowadzenie mechanizmów rynkowych w zamiarze wdrożenia zasady efektywności, które mogłyby stać się zastępującymi nadrzędną zasadę pomocniczości²⁹. „Profesjonalizacja” działalności wolontariusza jest jednak zdecydowanie konstrukcją względną i dotyczącą racjonalnie uzasadnionych przypadków związanych z wykonywaniem zadań wymagających – niezależnie od ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie – posiadania kwalifikacji i spełnienia odpowiednich wymagań.

Zdaniem autora nie należy zatem uznawać względnego ustawowego wymogu posiadania kwalifikacji przez wolontariusza za przejaw dążenia do profesjonalizacji działalności wolontariackiej rozumianej jako komercjalizacja. Zdecydowanie uzasadnione w świetle przedstawionych opinii jest uznanie względnego ustawowego wymogu posiadania kwalifikacji przez wolontariusza za oznakę dążenia do profesjonalnej realizacji wolontariatu, czyli wykonywania go w sposób najlepiej pojętej skuteczności – ciągle jednak na fundamencie zasady subsidiarności. Chyba że za profesjonalizm uznamy ten, o którym pisze L. Witkowski – profesjonalizm „odnoszony do jakości i poziomu myślenia, działania i odpowiedzialności w jednym i drugim, to coś więcej niż profesjonalizm w sporcie, w sztuce czy w typowych rolach społecznych”³⁰.

Znakomicie podsumowała podjęte tutaj zagadnienie J. Blicharz, pisząc o zasadzie pomocniczości i realnego współoddziaływania na rzeczywistość przez

²⁸ A. Gluziński, *op. cit.*, s. 90.

²⁹ Zob. M. Arczewska, *op. cit.*, s. 53.

³⁰ L. Witkowski, *Człowiek i profesjonalizm w pracy socjalnej (czyli jak bronić wolontariat przed wolontaryzmem – spojrzenie filozofa)* [w:] *Wolontariat w obszarze...*, *op. cit.*, s. 20.

podmioty administracji publicznej oraz podmioty tzw. trzeciego sektora: „warto sobie zawsze uświadomić fakt, iż same rozwiązania instytucjonalne i prawne precyzujące partnerskie stosunki między sektorem publicznym i sektorem obywatelskim nie zawsze mogą być użyte w interesie ogółu, mogą być nadużyte albo też służyć realizacji dobra wspólnego. Wzajemne relacje między administracją publiczną a społeczeństwem obywatelskim oparte na doktrynie pomocniczości, aby spełniły swoje funkcje, nie mogą być jedynie odczytywane w sensie normatywnym, ale lokować się w optyce takich zachowań, które zawsze na pierwszy plan wysuwają będą interes i dobro publiczne, takich, które potrafią się wznieść ponad partykularyzmy partyjne i bieżący interes”³¹. Jest przecież wolontariat czymś znacznie istotniejszym niż jakakolwiek ustawowa obligacja przepisu, jest przejawem woli i chęci pomocy. Natomiast bez wątpienia należy podkreślić, że im większymi kompetencjami wykazać się może wolontariusz, tym większe jest prawdopodobieństwo tego, że jego praca stanie się użyteczna.

Wydaje się, że przedmiotowa ustawa w analizowanym przepisie nie dąży do nadania wolontariatowi cechy, którą potencjalnie mogłaby być zbytnia profesjonalizacja świadczenia swojej pracy (nierozumianej jako taka w kategoriach przepisów prawa pracy) i usług przez wolontariusza w wyniku zdefiniowania wymogu posiadania przez niego wymaganych kwalifikacji. Zdaniem autora zapis art. 43 ustawy należy interpretować jako przepis nieingerujący w działalność wolontariusza i nieograniczający go ponad pragmatyczną potrzebę zapewnienia właściwego – rozumianego jako gwarantujące bezpieczeństwo, solidność i rzetelność – wykonania świadczenia. Uznać zatem należy jego treść za niestojącą w sprzeczności z zamiarem profesjonalnej realizacji wolontariatu, o ile nie należałoby po prostu stwierdzić, że wymóg posiadania odpowiednich kwalifikacji tam, gdzie są one wymagane, jest wymogiem wręcz umożliwiającym tę profesjonalną realizację.

Bibliografia

- Arczewska M., *Nie tylko jedna ustawa. Prawo o organizacjach pozarządowych*, Warszawa 2005.
- Blicharz J., Huchla A., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie: Komentarz*, Warszawa 2008.
- Blicharz J., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa o spółdzielniach socjalnych. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Broniecka P., *Prawne aspekty działalności wolontariackiej [w:] Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Kielce 2009.

³¹ J. Blicharz, *op. cit.*, s. 37.

- Gluziński A., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Warszawa 2005.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1999.
- Kotlarska-Michalska A., *Dobrowolność w działaniu jako forma zachowań prospołecznych* [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń 2005.
- Staszczuk P., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Stawiarska P., *Wolontariat hospicyjny. Perspektywa interdyscyplinarna*, Warszawa 2011.
- Stojek-Siwińska M., *Pozostałe formy świadczenia pracy* [w:] *Prawo pracy 2014*, red. K. Jaśkowski, Warszawa 2014.
- Śliwa S., *Wolontariat jako forma dążenia do samorozwoju* [w:] *Idea wolontariatu w kształtowaniu społeczności lokalnych*, red. S. Śliwa, Opole 2009.
- Tokarski T., *Wolontariat w Polsce. Raport z badań w latach 2000–2003*, Łódź 2008.
- Witkowski L., *Człowiek i profesjonalizm w pracy socjalnej (czyli jak bronić wolontariat przed wolontaryzmem – spojrzenie filozofa)* [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń 2005.
- Wojnowska E., *Wybrane aspekty prawne wolontariatu* [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. B. Kromolicka, Toruń 2005.
- Wójcik J., *Idea wolontariatu w samym wolontariacie* [w:] *Idea wolontariatu w kształtowaniu społeczności lokalnych*, red. S. Śliwa, Opole 2009.
- Żołędowska M., *Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Praktyczny komentarz. Stan prawny: Listopad 2011 r.*, Warszawa 2011.

Streszczenie

Pierwszą część opracowania stanowi przegląd definicji wolontariatu. Uznanie za wolontariat działalności świadczonej bezpłatnie, świadomie i dobrowolnie na rzecz innych, a wykraczającej poza więzi rodzinno-koleżeńskie sprowokowało pytanie o zasadność ustawowej regulacji działalności pełniącej przecież w końcu funkcję subsydiarną.

Kolejnym, drugim elementem składowym przeprowadzanej charakterystyki stała się próba analizy przepisu wspomnianej ustawy, którego brzmienie dało impuls do refleksji nad jego funkcją. Przepis stanowiący podstawę podjętego zagadnienia został określony treścią art. 43 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Analizę przeprowadzono w dwóch aspektach. Pierwszy dotyczył kwalifikacji wolontariusza. Drugi odniósł się do spełniania przez wolontariusza wymagań odpowiednich do rodzaju i zakresu wykonywanych świadczeń.

W końcowej, trzeciej części, broniąc treści przepisu, uznano, że nie należy odczytywać względnego ustawowego wymogu posiadania kwalifikacji przez wolontariusza jako przejawu dążenia do profesjonalizacji działalności wolontariackiej rozumianej jako komercjalizacja. Zdecydowanie uzasadnione w świetle przedstawionych opinii stało się uznanie względnego ustawowego wymogu posiadania kwalifikacji przez wolontariusza za oznakę dążenia do profesjonalnej realizacji wolontariatu. W konkluzji uznano bez wątpienia, że im większymi kompetencjami może się wykazać wolontariusz, tym większe jest prawdopodobieństwo tego, że jego praca stanie się użyteczna.

Słowa kluczowe: wolontariat, wolontariusz, karta etyczna wolontariusza.

THE NEED FOR STATUTORY REQUIREMENT FOR A VOLUNTARY WORKER TO GAIN QUALIFICATIONS IN THE COURSE OF PROFESSIONAL DEVELOPMENT

Summary

The first part of the paper offers an overview of definitions of voluntary work. Recognition of an unpaid activity performed consciously and out of one's own will for the benefit of others and extending over the family relations or acquaintances as voluntary work raised the question of legitimacy of the statutory regulation of such a subsidiary activity.

Secondly, the article constitutes an attempt to analyze the statutory regulation mentioned above and contains some reflection upon its function. The regulation which is the subject of discussion is described in art. 43 of the act on the activities of the public and volunteerism. The analysis is carried out on two planes. The first one concerns the qualifications of a voluntary worker and the second one – requirements adjusted to the type and range of voluntary work.

The final, third, part concludes that – defending the content of the regulation – the relative statutory requirement to gain qualifications by a voluntary worker should not be regarded as a sign of seeking professional voluntary activity understood as commercialization. It is justified (in the light of presented opinions) to perceive the relative statutory requirement to have qualifications by a voluntary worker as a sign of seeking the professional realization of the voluntary work. It is concluded that the greater the competence a voluntary worker has, the greater the probability that their work will become useful.

Keywords: voluntary work, volunteer, code of ethics.